

FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
PIĘTNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA **JULY 11, 2021**



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 11, 2021

May the Father of our Lord Jesus Christ enlighten the eyes of our hearts, that we may know what is the hope that belongs to our call.

— Eph 1:17-18

CHOOSING OUR JOURNEYS

In July and August many people take their holidays. For most of us, a holiday involves a going, a journey of some kind. An important part of a holiday is leaving the familiar, the place where we usually live and work, and heading off to a different kind of place. There is always something exciting about setting out on such a journey. There are other journeys in life that are not of our choosing in quite that way. These are journeys we make because, at some level, we feel we must make them. Something within us moves us to certain path, to head out in a certain direction. Even though we sense the journey may be difficult, and we may have all kinds of hesitations and reservations about it, nonetheless, we know we have to set out on this path, if we are to be true to ourselves. Yes, we choose to make such a journey, but it is a choice in response to what seems like a call from beyond ourselves or from deep within ourselves.

Such a journey is put before us in today's first reading. Amos was a shepherd and a dresser of sycamore trees in the southern kingdom of Judah. Yet, at a certain moment in his life, he felt under compulsion to make a difficult journey into the Northern kingdom of Israel in order to preach the word of God there. It was a most unlikely journey for the likes of Amos to make, and Amos was well aware that it would be no holiday. Yet, he also knew that this was a journey he simply had to make. He spoke of this compulsion in terms of God's call: 'The Lord... took me from herding the flock and... said "Go".' Amos went because he had a strong sense that he was being sent. In a similar way, in the gospel, the disciples set out on a journey because they are sent on that journey by Jesus. They set out freely, but in response to a call, a sending.

The experience of Amos and the disciples can be our experience too, setting out on a journey not completely of our choosing. The 2nd Reading suggests the mystery of God's purpose for our lives. It says that God wants us to live in a certain way, to live our life's journey as Jesus did. Although we often make all kinds of journeys of our own choosing, whether holidays or business or other trips, there is sense in which we try to allow our God to guide us to take certain paths and to avoid others, moving us in one direction rather than another. Although God has chosen this journey for us – 'before the world was made', according to St Paul – God wants us to also choose this journey for ourselves, and waits for us to do so. This is not a choice we make once and for all; it is one we are constantly remaking. All our lives we can keep on choosing to surrender to God's purpose for us; we keep setting out on the journey God is calling us to take; we keep in-

viting God to have his way in our lives, saying with Mary, 'Let it be to me according to your word.'

If we keep choosing the journey that God has chosen for us in Christ, responding to God's call, this will impact on the many smaller journeys we take in life. It will influence our holidays for example. We will choose to holiday in ways that are genuinely recreational, that help re-create the image of God's Son in us. We will relax in ways that are life-giving for ourselves and for others, in ways that help us to become more fully the person God wants us to be.

Today's Readings: *Am 7:12-15; Ps 85:9-10, 11-12, 13-14; Eph 1:3-14; Mk 6:7-13*

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

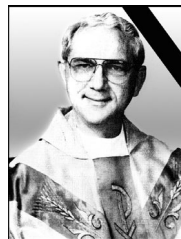
TREASURES FROM OUR TRADITION

Two centuries ago, Archbishop John Carroll worried that Americans would not appreciate the linguistic veil over our worship, and asked that the liturgy in the new United States be in English, not Latin. How did our liturgy come to be in Latin in the first place? In the first century, the dominant language in the regions where the church first flourished was Greek. Today in much of the world, almost everyone speaks at least a bit of English. Recently, the European Union even considered making English its official language, a curious proposal since only two English-speaking countries are members.

Just as English is a unifying language today, it was hard to function in the ancient world without a smattering of Greek. Even the word "Eucharist" comes from the Greek for "thanksgiving." For a long time, Greek was the language of worship, even in Rome. Slowly, society in the west shifted to a bias for Latin and against Greek. Latin first appeared in public prayer at the end of the second century, in the colonial outposts of North Africa. Soon, Latin became the language of culture, and so as fixed prayer forms were written, they were transmitted in Latin. From Rome and Africa, over the next four centuries, the new liturgical language of Latin spread north to Gaul and Britain.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

ETERNAL REST GRANT UNTO HIM, O LORD



On the 16th anniversary of the passing of out beloved and unforgettable founder of the Polish Center

+FR. JOSEPH KARP

We ask the Lord our God that He reward all the good works that Fr. Karp undertook on our behalf and that of our community and that he be blessed with everlasting happiness.

**Let the perpetual light shine upon him
Amen**

VACATION TIME

In this time of vacation and rest let us not forget our religious obligations, including daily prayer and the participation in the Sunday Eucharist.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 15 Niedziela Roku Zwykła

Czytania: *Am 7:12-15; Ps 85:9-10, 11-12, 13-14;**Ef 1:3-14; Mk 6:7-13*

Niełatwy był los proroków, którzy działali w Starym Testamencie - posyłani do narodu wybranego, by przemać do niego w imieniu Boga. Musieli znieść niejedno prześladowanie, spotykała ich niejedna przykrość, musieli pokonać wiele trudności, gdy chcieli dobrze wypełnić swoje posłannictwo. Owszem, niektórzy opłacili to nawet śmiercią.

Chyba najczęściej dokucza człowiekowi samotność i złączona z nią świadomość, że wszyscy o nim zapomnieli. W sposób szczególny pojawia się to w czasie choroby, a tym bardziej w momencie zbliżania się śmierci. Co więcej, w tej ostatniej sytuacji niewiele pomaga nam nawet obecność tych, którzy o nas nie zapomnieli i są przy nas fizycznie obecni.

Aby w tych szczególnych chwilach nie odczuwać zbyt samotności i nie doświadczać opuszczenia, potrzeba czegoś więcej niż obecności życzliwych nam osób. Nie będziemy nigdy naprawdę samotni jedynie wtedy, jeśli w naszym wnętrzu zostanie głęboko zakorzeniona chrześcijańska nadzieja. A podstawą tej nadziei jest fakt, że Bóg wybrał nas w swoim Synu przed założeniem świata i przeznaczył dla siebie jako przybranych synów. Jest to niewątpliwie wielka i pocieszająca prawda, ale tylko wtedy staje się dla nas czymś rzeczywiście realnym, gdy pamiętamy o płynących stąd zobowiązaniach. Otóż Bóg wybrał nas po to, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Pragnąc zaś umożliwić wypełnienie tych zobowiązań, daje nam przez Chrystusa wszelką mądrość i zrozumienie, dotyczące tajemnicy zbawienia człowieka. Naszym obowiązkiem jest przyjąć wielkie dary Boże i starać się nie stawiać nigdy oporu łasce.

Także Nowym Testamencie wielu z tych, którzy są posyłani dla głoszenia Ewangelii, musi na wzór swojego Mistrza podjąć cierpienie lub nawet śmierć męczeńską za wiarę.

Mimo jednak tych trudności, Ewangelia będzie stała głoszona. Jak Chrystus posłał kiedyś sam Dwunastu, każąc im wybrać się po dwóch do wszystkich miejscowości, tak i obecnie są ustawicznie posyłani głosiciele Ewangelii. Różny los spotyka słowo obficie przez Niego rzucone. Ci wszakże, którzy je przyjmują, włączają się do wspólnoty wiernych, tworząc jeden lud Boży. Nie wolno zapomnieć o tym, że również cały lud Boży otrzymuje udział w prorockiej funkcji Chrystusa. Przyjmując zatem głoszone słowa, zostaje zobowiązany do jego pomnażania i wzrostu w świecie. Najlepiej czyni to przykładem swojego życia, a więc wtedy, gdy inni patrząc na jego dobre czyny chwalą naszego wspólnego Ojca, który jest w niebie.

"Przepowiadanie osiąga swoją pełną moc i znaczenie tylko wtedy, kiedy jest słuchane, przyjęte, przyswojone i kiedy w tym, kto je przyjmuje, wzniesie przyłgnięcie całą duszą... Ten zaś, kto przyjął Ewangelię, z kolei ewangelizuje innych. To jest dowodem prawdy, to jest probierzem ewangelizacji: bo nie można pojąć, żeby ktoś przyjął sło-

wo i poświęcił się królestwu, a równocześnie nie stał się jego świadkiem i głosicielem" (adhortacja Pawła VI o ewangelizacji, nr 23).

-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

BYC POSŁAŃCEM PANA JEZUSA

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosi. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!» I mówił do nich: «Gdy do jakiego domu wejdzicie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich!» Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczaoli olejem i uzdrawiali (Mk 6, 7-13).

Jezus wysyłając uczniów na misje, wyposaża ich w moc uzdrawiania i pokonywania demonów, zła. Posłannictwo czynu, służby uwierzytelnia słowa uczniów. Ponadto wskazuje na styl, jaki ma ich cechować. Jest nim pokój, prostota, ubóstwo, pokora, wewnętrzna wolność. Uczniowie winni swoim słowem i życiem głosić ducha Ewangelii, czyli przebaczenia, miłosierdzia, pojednania, pokoju, współczucia Boga dla człowieka, zwycięstwa dobra nad złem.

Prostota życia kontestuje współczesny, często bezbożny świat, pozwala bardziej zaufać Bogu, niż polegać na własnych możliwościach i środkach. Pozwala poświęcać czas i energię innym, dobru wspólnemu. Daje też wewnętrzną wolność i pokój, którego brakuje w nadmiernym zabieganiu i troskach. Zbyt wygodny styl życia prowadzi do obojętności społecznej. Nie pozwala zrozumieć ludzi ubogich ani solidaryzować się z nimi. Zamiast troski o Królestwo Boże dominuje troska i lęki o siebie i własne „wygodne gniazdko”.

Głoszenie Ewangelii i wiarygodny styl życia jest możliwy, gdy na co dzień żyjemy z Jezusem, „u Jego boku”. Bardzo ładnie mówił o tym papież Benedykt XVI: Być u Jego boku i być posłańcem w drodze do ludzi – tego się nie da rozdzielić. Tylko ten, kto jest przy Nim, poznaje Go i może Go w sposób właściwy głosić. Ten, kto jest z Nim, nie zachowuje tego dla siebie, lecz musi przekazywać dalej to, co znalazł. [...] Zechciejmy polubić bycie przy Panu. Wtedy możemy wszystko Jemu powiedzieć, z Nim omówić swoje pytania, swoje troski i swoje obawy. Możemy także wyrazić swoje nadzieje, swoją wdzięczność, rozczarowania, prośby i nadzieje. Wtedy ciągle możemy Mu powtarzać: Panie, zeslij robotników na Twoje żniwo! Panie, pomóż mi być dobrym robotnikiem Twojej winnicy!

Czy mój styl życia cechuje prostota i autentyczność? Jaką Ewangelię głoszę swoim życiem? Jak często w ciągu dnia przebywam „u boku Jezusa”? Co dla mnie osobiście oznacza „być posłańcem Jezusa”?

MATKI BOŻEJ SZKAPLERZNEJ - 16 LIPCA



Historia Szkaplerza karmelitańskiego sięga wieku XIII. 15 lipca 1251 roku Matka Boża ukazała się św. Szymonowi Stock, wskazała na jego szkaplerz, wierzchną część habitu zakonnego, i nazwała go znakiem zbawienia.

Uczyniła to słowami: "To będzie przywilejem dla ciebie i wszystkich Karmelitów - kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego"

Szkaplerz nazywamy szatą lub znakiem Maryi, a noszenie go wyraża na zewnątrz, że żyjemy wartościami, które symbolizuje. Wprowadza nas w rzeczywistość duchowego macierzyństwa Matki Bożej, i jest zaproszeniem do coraz doskonalszego zawierzenia się Jej matczynemu sercu. To zawierzenie otwiera przed nami możliwość szybszego i skuteczniejszego podążania drogami osobistego duchowego rozwoju. Przez Maryję do Jezusa.

O. Benedykt Belgrau OCD

APOSTOŁ

(gr. apostolos = wysłannik) – nazwa używana w Nowym Testamencie najczęściej na określenie najbliższych uczniów Jezusa Chrystusa powołanych przez niego osobiście i "wysłanych" do głoszenia jego nauk. Samo pojęcie występuje też w Nowym Testamencie na określenie innych osób.

ŚW. BRUNO BONIFACY—12 LIPCA

Bruno z Kwerfurtu (ur. ok. 974, zm. 14 lutego 1009 w strefie przygranicznej Prus, Rusi i Litwy) – mnich benedyktyński, kapelan cesarski, biskup misyjny, autor pierwszych utworów literackich dotyczących Polski, męczennik, uważany za patrona Warmii i diecezji łomżyńskiej oraz święty Kościoła katolickiego. Bruno urodził się w arystokratycznej rodzinie saskiego.

Pod wpływem wieści o śmierci św. Wojciecha, Bruno zrezygnował z dobrze zapowiadającej się kariery dworskiej i wstąpił do klasztoru benedyktynów św. Bonifacego i św. Aleksego na Awentynie w Rzymie (998), wcześniej ściśle związanego z losami biskupa Wojciecha.

Na zaproszenie Bolesława Chrobrego w 1001 grupa misjonarzy z Pereum udała się do Polski. Brunon otrzymał pozwolenie na wyświęcenie od Sylwestra II oraz zezwolenie dla misji zakonników z Pereum. Celem jego działalności misyjnej stały się jednak Węgry, a potem plemiona Pieczyngów (teren nad Dnieprem, na południe od Rusi Kijowskiej), dla których wyświęcił biskupa.

Po śmierci jego współbraci, Pięciu Braci Męczenników, wyjechał do Polski.

Potępił wojnę prowadzoną przez króla niemieckiego Henryka II przeciwko Polakom

Wraz z 18 misjonarzami poniósł śmierć męczeńską 14 lutego lub 9 marca 1009. Opis śmierci Brunona znany jest z łacińskiej relacji autorstwa mnicha Wiperta, który towarzyszył w wyprawie Brunona i jako jedyny ocalał.

—Internet

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Grandson	Gloria Norton
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Jerry Nicassio
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Andrzej Niedojadło
Rachel Arandoña	Bea Halphide	Jarrod Pavlak
Kyle Ardando	Todd Hill	Mirosława Pawelczak
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Anthony Palermo
Andrzejek & Michael Ashline	Dick Hoffman	Elaine Quan
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Benito Ramirez
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Jerry Ramirez
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Henryk Ruchel
Lois Barta	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Pilar Bascope	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Barbara Berger	Ania Karwan	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Susan Brunasso	Lottie Koziel	Jean Speakman
Charlotte Frances	Barbara Krawczak	Matt Starbuck
Edward Cacho	Josephie Kudlo	Mary Strazdas
Dora Carrillo	Anent L.	Adrienne Swinford
Jean Carter	Mary Laning	Teresa Turek
Tony Cruz	Danuta Łabuś	Unbom Children
Bernadine Dateno	Dr. James Larson	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Amber Matrauga	Charlene Web
Joe Doud	Anthony Martinez	Bernadette Westphal
Danuta Drzymuchowski	Antoinette Martinez	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Gail Morganti	Janina & Henryk Żelazewscy
Edmund F. Dzwigalski	Jarosław Musiał	Bogusia Zientek
Erica Fumiss	Irene Nielsen	
Anita and Mike Gilkey	Monica Nava	

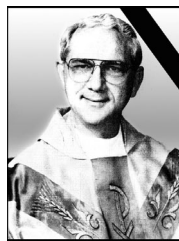
ST. BRUNO BONIFACE—12 JUNE

Bruno of Querfurt (c. 974 – 14 February 1009 AD), was a Christian missionary bishop and martyr, who was beheaded near the border of Kievan Rus and Lithuania for trying to spread Christianity. He is also called the second "Apostle of the Prussians" and was the author of the first literary works regarding Poland.

Bruno was from a noble family and was rumored to have been a relative of the Holy Roman Emperor Otto III. In 1003 Pope Sylvester II appointed Bruno, at the age of 33, to head a mission amongst the pagan peoples of Eastern Europe. Bruno went to Kyiv, where Grand Duke Vladimir I authorized him to make Christian converts among the Pechenegs, semi-nomadic Turkic peoples living between the Danube and the Don rivers.

In the autumn or at the end of 1008 Bruno and eighteen companions set out to found a mission among the Old Prussians; Bruno met opposition in his efforts to evangelize the borderland and that when he persisted in disregarding their warnings he was beheaded on 14 February. Duke Boleslaus the Brave bought the bodies and brought them to Poland.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE!



W 16 rocznicę śmierci naszego kochanego, niezapomnianego duszpasterza śp. **KSIĘDZA JÓZEFA KARPA** prosimy Boga by wynagrodził mu wszelkie dobro jakie czynił wśród nas i darzył wiekuistym szczęściem!

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

PRZYPOMNIENIE

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbujemy naszych religijnych obowiązków. Przypominamy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.

MASS SCHEDULE

Sat 7/10	4:00 pm	+Marion DeVoe from Armando and Sandy
Sun 7/11	9:00 am	+Les Carter from Jean Carter +Anita Kozak from her husband Joe +Fr. Joseph Karp on the 16th anniversary of his passing from remembering parishoners +Mike Flynn who passed away 4 months ago from his family +Marion Nicolae on the second anniversary of his passing
	10:30 am	+Ks. Kan. Józef Karp w przypadającą 16 rocznicę śmierci od pamiętających Parafian +Jerzy Niziolek od siostry z rodziną +Maria i Paweł Fecko od synów +Lila Cerkaska, która zmarła 2 miesiące temu od córki Karoliny +Jerzy Łada w 12 rocznicę śmierci od żony Julia Globisz z okazji przypadającej 15 rocznicy urodzin od rodziców Joanna i Marty w 40 rocznicę ślubu od mamy
Sat 7/17	4:00 pm	+Joanna Jorgensen from her husband +Fr. Joseph Karp on the 16th anniversary of his passing from remembering parishoners
Sun 7/18	9:00 am	+David Marec for rest and peace from his wife Laura Marec +Veronica Rey for rest and peace from her sister Laura Marec
Sun 7/18	10:30 am	+William i Kajol Munson od rodziny +Kazimierz Red od żony +Stanisław i Waleria Adameli od córki z rodziną +Antoni i Antonina Bartłomowicz od dzieci z rodziną

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Bruno Boniface, bishop and martyr
Tuesday:	St. Henry
Wednesday:	St. Camillus de Lellis, priest
Thursday:	St. Bonaventure, bishop and doctor
Friday:	Our Lady of Mount Carmel
Saturday:	St. Hedwig of Poland



33RD ANNUAL "STEAK FRY"

After a year's absence due to Covid, the Knights of Columbus council 9599 is having their 33rd annual Fundraiser Steak

Fry on **August 21st from 5:30 pm to 10 pm** at the Center. Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band, all for a donation of **\$25**.

All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the weekends of July 24, 25, 31 & Aug 1, 7, 8, 14, 15. **No tickets will be sold at the door.**

For more information or to purchase tickets call **Hugh Wood at 714-768-3545** or **Jerry Labuda at 714-995-7097**.

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.



HELP US TO REACH SINNERS

Tell sinners that no one shall escape My Hand; if they run away from My Merciful Heart, they will fall into My Just Hands. Tell sinners that I am always waiting for them, that I listen intently to the beating of their heart . . . when will it beat for Me? Write, that I am speaking to them through their remorse of conscience, through their failures and sufferings, through thunderstorms, through the voice of the Church. And if they bring all My graces to naught, I begin to be angry with them, leaving them alone and giving them what they want (*Diary, 1728*).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking

Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



A VOCATION VIEW:

Even before we were formed in the womb, God has chosen and called each of us to be a disciple. To find true happiness, find that pathway that God has uniquely created you to fulfill.

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**

800-553-3321

CENTER COUNCIL NEWS

Father Zibi in coordination with the Center Council has appointed Mrs. Judy McBride to be the new chair of our Center Council. Judy has been a long time member of the Center and previously lead the previously operating Ladies' Guild at our Center. She fills the vacancy created by the passing of Mrs. Maria Romańska, the original Council Chair and one of the founders of the Center.

WIADOMOŚCI OD RADY PARAFIALNEJ

Ksiądz Zbigniew w porozumieniu z naszą Radą Parafialną powołał Panię Judy McBride jako nową przewodniczącą Rady, zastępując Św. Panię Marię Romańską, oryginalną przewodniczącą Rady i jedną z założycielek Ośrodka.

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
07/03 & 07/04/2021	\$ 5,462.00	\$ 453.00
Online	\$ 235.00	

We also would like to thank everyone who has donated online!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass